

*Sygn. akt VI A Ca 381/15*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 5 kwietnia 2016 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący – Sędzia SA Teresa Mróz*

*Sędziowie: SA Krzysztof Tucharz*

*SA Marcin Łochowski (spr.)*

*Protokolant: st. sekr. sądowy Magdalena Męczkowska*

*po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2016 r. w Warszawie*

*na rozprawie*

*sprawy z powództwa (...) w A. (Królestwo Niderlandów)*

*przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki*

*o wymierzenie kary pieniężnej*

*na skutek apelacji pozwanego*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów*

*z dnia 16 stycznia 2015 r.*

*sygn. akt XVII AmE 119/13*

*1. oddala apelację;*

*2. zasądza od Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki na rzecz (...) w A. (Królestwo Niderlandów) kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.*

*Sygn. akt VI ACa 381/15*

## UZASADNIENIE

Prezes Urzędu Regulacji Energetyki decyzją z dnia 10 września 2013 r., nr (...) orzekł, że przedsiębiorca energetyczny (...) z siedzibą w A. w Holandii odmówił udzielenia informacji, o których mowa w art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne (t.j. Dz.U. z 2012 r., poz. 1059 ze zm. – dalej, jako: „p.e.”), dotyczących przekazania wyjaśnień w przedmiocie wolumenu i kierunków importu gazu ziemnego w 2011 r. Na tej podstawie Prezes URE wymierzył powodowi karę pieniężną w wysokości 5.000 zł.

Prezes URE wskazał, iż pismami z dnia 5 czerwca 2012 r. oraz z dnia 21 sierpnia 2012 r. powód został wezwany do przedstawienia w terminie 30, a następnie – 7 dni informacji dotyczących kierunków i wolumenów gazu ziemnego sprowadzonego z zagranicy w 2011 r., w związku z koniecznością zbadania przez Prezesa URE poziomu dywersyfikacji

dostaw gazu ziemnego z zagranicy. Pomimo dwukrotnego wezwania do przedstawienia odpowiednich dokumentów i wyjaśnień, powód nie udzielił odpowiedzi w wyznaczonych terminach.

Prezes URE ocenił jednocześnie, że brak przychodów z działalności objętej koncesją nie ma wpływu na możliwość wymierzenia kary pieniężnej.

(...) z siedzibą w A. wniosła odwołanie, zarzucając ww. decyzji naruszenie:

- art. 56 ust. 3 ustawy p.e. przez jego nieprawidłową wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w ten sposób, że wymierzając karę pieniężną Prezes URE nie wziął pod uwagę wysokości przychodu uzyskanego z działalności gospodarczej objętej koncesją, a zamiast tego wziął pod uwagę wysokość wszelkich przychodów osiągniętych przez powoda w poprzednim roku podatkowym;

- art. 105 § 1 k.p.a. oraz art. 56 ust. 6a p.e. przez przyjęcie, że powód nie zrealizował swojego obowiązku, a stopień szkodliwości czynu jest większy niż znikomy.

W oparciu o te zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonej decyzji i umorzenie postępowania, ewentualnie o uchylenie tej decyzji i odstąpienie od wymierzenia kary. Alternatywnie powód wniósł o uchylenie decyzji w całości.

Prezes URE wniósł o oddalenie odwołania. Wskazał, że niezyskiwanie przychodów z działalności koncesjonowanej przy jednoczesnym bezspornym naruszeniu art. 28 ust. 1 p.e. nie stanowi okoliczności uniemożliwiającej wymierzenie kary pieniężnej przez Prezesa URE.

Wyrokiem z dnia 16 stycznia 2013 r. r. Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zmienił zaskarżoną decyzję w punkcie 2. w ten sposób, że odstąpił od wymierzenia (...) w A. kary pieniężnej, oddalił odwołanie w pozostałej części oraz zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że (...) z siedzibą w A. jest przedsiębiorcą prowadzącym działalność koncesjonowaną w zakresie obrotu: gazem ziemnym z zagranicą, paliwami gazowymi oraz energią elektryczną.

Pismem z dnia 5 czerwca 2012 r. Prezes URE na podstawie art. 28 p.e. wezwał powoda do przekazania w terminie 30 od dnia otrzymania pisma informacji i dokumentów odnośnie kierunku importu gazu ziemnego w 2011 r., z wyszczególnieniem kraju pochodzenia gazu ziemnego i wolumenu zakupu oraz potwierdzonych za zgodność z oryginałem kopii dokumentów, z których jednoznacznie będzie wynikał kraj pochodzenia gazu, który był przedmiotem importu w 2011 r. Pismo to zostało odebrane przez powoda w dniu 18 czerwca 2012 r. Wobec braku odpowiedzi, Prezes URE ponowił wezwanie w piśmie z dnia 21 sierpnia 2012 r. Wezwanie to doręczono powodowi w dniu 3 września 2012 r. Powód nie odpowiedział również na to wezwanie, wobec czego w dniu 30 listopada 2012 r. Prezes URE wszczął postępowanie w sprawie wymierzenia kary pieniężnej w związku z odmową udzielenia informacji, o których mowa w art. 28 p.e.

Pismem z dnia 9 stycznia 2013 r. powód wyjaśnił, iż nie odpowiedział na otrzymane wezwania wobec faktu, że w 2011 r. nie wykonywał działalności gospodarczej objętej koncesją na obrót gazem. W piśmie tym powód odniósł się do wezwań z wystosowanych przez Prezesa URE w dniach 5 czerwca 2012 r. i 21 sierpnia 2012 r. Następnie, w piśmie z dnia 2 kwietnia 2013 r. powód oświadczył, iż w roku 2012 nie osiągnął przychodu z działalności objętej koncesją na obrót gazem ziemnym z zagranicą, a przychód z całej działalności wyniósł 10.137.761.017 dolarów amerykańskich.

W ocenie Sądu Okręgowego, odwołanie częściowo zasługiwało na uwzględnienie. Zgodnie z art. 28 ust. 1 p.e. Prezes URE ma prawo wglądu do ksiąg rachunkowych przedsiębiorstwa energetycznego oraz może żądać przedstawienia informacji dotyczących wykonywanej przez to przedsiębiorstwo działalności gospodarczej, w tym informacji o jego projektach inwestycyjnych, z zachowaniem przepisów o ochronie informacji niejawnych i innych informacji prawnie chronionych.

Według Sądu I instancji, nie budzi wątpliwości prawidłowość postępowania organu regulacyjnego w zakresie żądania informacji od przedsiębiorstwa energetycznego prowadzącego działalność koncesjonowaną. Prezes Urzędu wydał decyzję dopiero po upływie kolejnego terminu wyznaczonego powodowi na przekazanie żądanych informacji. Skoro powód nie udzielił informacji pomimo podjęcia przez Prezesa URE działań dyscyplinujących (ponowienie wezwania), to jego zachowanie w pełni kwalifikuje się jako odmowa przekazania informacji.

Jednak w niniejszej sprawie – w ocenie Sądu Okręgowego – zaistniały przesłanki odstąpienia od wymierzenia kary. Zgodnie bowiem z art. 56 ust 6a p.e. Prezes URE może odstąpić od wymierzenia kary, jeżeli stopień szkodliwości czynu jest znikomy, a podmiot zaprzestał naruszania prawa lub zrealizował obowiązek. Sąd i instancji zauważył, że termin „społeczna szkodliwość czynu” nie został zdefiniowany w normach prawa energetycznego. Ma on charakter zbiorczy – w jego skład wchodzi różnorodne elementy, ustalane każdorazowo w konkretnym postępowaniu prowadzonym przez Prezesa URE w przedmiocie nałożenia kary pieniężnej. Przy ocenie społecznej szkodliwości czynu uwzględnia się m.in. rodzaj naruszenia norm prawa energetycznego, strukturę rynku, na którym prowadzi działalność adresat kary, pozycję rynkową (wyrażającą się w rozmiarze prowadzonej działalności) przedsiębiorstwa oraz zachowanie przedsiębiorstwa w czasie trwania postępowania w przedmiocie nałożenia kary pieniężnej. Z pojęciem społecznej szkodliwości czynu związany jest ściśle okres zachowania podlegającego sankcjonowaniu w postaci kary pieniężnej. W sytuacji gdy, okres ten jest długi, istnieje korelacja z okresem bezprawnego zachowania adresata kary, tym samym zwiększona jest w tym przypadku społeczna szkodliwość czynu.

Zdaniem Sądu I instancji, postępowanie powodowej spółki charakteryzowało się znikomym stopniem społecznej szkodliwości czynu. Powód nie prowadził w roku 2011 działalności koncesjonowanej, tj. działalności, której dotyczyło wezwanie wystosowane przez Prezesa URE. W tej sytuacji żądane informacje nie mogły mieć wpływu na prowadzone przez organ regulacyjny badania w przedmiocie poziomu dywersyfikacji dostaw gazu ziemnego z zagranicy. Spełniona została również druga przesłanka określona w ww. przepisie. Ustalenia poczynione w sprawie pozwalają stwierdzić, że powód zrealizował obowiązek wynikający z art. 28 ust. 1 p.e. – w piśmie z dnia 9 stycznia 2013 r. doręczonym Prezesowi URE zawarto żądane informacje.

Sąd Okręgowy wskazał także, że pozwany naruszył zasadę wymiaru kary określoną w art. 56 ust. 3 p.e. przez jego nieprawidłową wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w ten sposób, że wymierzając karę pieniężną Prezes URE nie wziął pod uwagę wysokości przychodu uzyskanego z działalności gospodarczej objętej koncesją, a zamiast tego wziął pod uwagę wysokość wszelkich przychodów osiągniętych przez powoda w poprzednim roku podatkowym. Zdaniem Sądu I instancji, w sprawach dotyczących nałożenia na przedsiębiorców przez organ administracyjny kar pieniężnych, należy stosować zasady prawa karnego. Co oznacza, że jeżeli kara jest związana z działalnością prowadzoną na podstawie koncesji, wysokość kary pieniężnej nie może przekroczyć 15% przychodu ukaranego przedsiębiorcy, wynikającego z działalności koncesjonowanej, osiągniętego w poprzednim roku podatkowym. Przychód z działalności koncesjonowanej wyniósł w tym wypadku 0 zł. Brak jest podstaw, aby odwołując się do pierwszej części powołanego przepisu, ustalać wysokość kary pieniężnej w oparciu o całość przychodu uzyskanego przez przedsiębiorcę. Nałożenie kary pieniężnej w wysokości 5.000 zł jest więc bezpodstawne.

Z tych względów, Sąd Okręgowy na podstawie art. 479<sup>53</sup> § 2 k.p.c. uwzględnił częściowo odwołanie, uznając, że istniały podstawy do odstąpienia od wymierzenia kary.

Natomiast, w pozostałym zakresie Sąd I instancji oddalił odwołanie jako bezzasadne. Decyzja Prezesa URE jest bowiem prawidłowa w części stwierdzającej naruszenie przez powoda art. 28 ust. 1 p.e. Jest faktem bezspornym, że powód odmówił udzielenia Prezesowi URE informacji dotyczących wykonywanej przez to przedsiębiorstwo działalności gospodarczej. Wydanie decyzji było więc co do zasady słuszne.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

W apelacji Prezes URE zaskarżył wyrok w części, tj. w pkt 1. i 3., zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie:

- art. 56 ust. 6a p.e. przez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na zastosowaniu tego przepisu, pomimo braku istnienia obligatoryjnej przesłanki, o której mowa w tym przepisie, tj. braku istnienia znikomego stopnia szkodliwości czynu;

- art. 56 ust. 3 p.e. przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że w przypadku, gdy w poprzednim roku podatkowym przychód przedsiębiorcy z działalności koncesjonowanej wyniósł 0 zł, to brak jest podstaw by wysokość kary ustalać w oparciu o całość przychodu uzyskanego przez przedsiębiorcę, co skutkuje brakiem możliwości do wymierzenia kary pieniężnej.

W konsekwencji, Prezes URE wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie odwołania powoda od zaskarżonej decyzji i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja Prezesa URE jest bezzasadna.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego szczegółowo opisane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i przyjmuje je za własne. Stan faktyczny w niniejszej sprawie nie był zresztą sporny. Sąd Okręgowy dokonał jednak jedynie częściowo trafnej oceny prawnej zasadności odwołania. Tym samym, części zarzutów apelacyjnych nie można odmówić słuszności.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd Apelacyjny nie przeprowadził postępowania dowodowego, ani nie zmienił ustaleń faktycznych Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, a w apelacji nie zgłoszono zarzutów dotyczących tych ustaleń. W tym stanie rzeczy uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego „może zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa” (art. 387 § 2<sup>1</sup> k.p.c.).

Zgodnie z art. 28 ust. 1 p.e. Prezes URE ma prawo wglądu do ksiąg rachunkowych przedsiębiorstwa energetycznego oraz może żądać przedstawienia informacji dotyczących wykonywanej przez to przedsiębiorstwo działalności gospodarczej, w tym informacji o jego projektach inwestycyjnych, z zachowaniem przepisów o ochronie informacji niejawnych i innych informacji prawnie chronionych. Należy zwrócić uwagę, że przepis art. 28 ust. 1 p.e. nie uzależnia uprawnień Prezesa URE do żądania informacji od zaistnienia jakichkolwiek przesłanek (w odróżnieniu od art. 28 ust. 2 p.e.), w szczególności od zakresu działalności przedsiębiorcy energetycznego, jego udziału w rynku, wysokości przychodów z działalności koncesjonowanej, czy też faktycznego prowadzenia takiej działalności.

Przepis ten musi być odczytywany w kontekście podstawowego zadania Prezesa URE, jakim jest zgodnie z art. 23 ust. 1 p.e. „regulacja działalności przedsiębiorstw energetycznych zgodnie z ustawą i polityką energetyczną państwa, zmierzająca do równoważenia interesów przedsiębiorstw energetycznych i odbiorców paliw i energii”, skonkretyzowanego w postanowieniach art. 23 ust. 2 pkt 1 – 22 p.e. W szczególności, Prezes URE ma obowiązek monitorowania funkcjonowania systemu gazowego i elektroenergetycznego w zakresie bezpieczeństwa dostarczania paliw gazowych i energii elektrycznej (art. 23 ust. 2 pkt 20 ppkt f p.e.).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Prezes URE w oparciu o treść art. 28 ust. 1 p.e. może żądać od przedsiębiorcy energetycznego informacji dotyczących wolumenu i kierunków importu gazu ziemnego, co ma bezpośredni związek z monitorowaniem bezpieczeństwa dostarczania gazu. Żądanie Prezesa URE skierowane do powoda znajdowało więc oparcie w treści art. 28 ust. 1 p.e.

Stosownie do treści art. 56 ust. 1 pkt 7 p.e. karze pieniężnej podlega ten, kto odmawia udzielenia informacji, o których mowa w art. 28 p.e. Sąd Apelacyjny nie ma wątpliwości, że zachowanie powoda, który nie odpowiedział na pisma Prezesa URE powinno zostać zakwalifikowane, jako „odmowa” udzielenia informacji, o jakiej mowa w art. 56 ust. 1 pkt 7 p.e. Każde nieudzielenie żądanej przez Prezesa URE informacji jest „odmową” jej udzielenia w rozumieniu art. 56 ust. 1 pkt 7 p.e. Z punktu widzenia celu art. 28 ust. 1 p.e. nie ma bowiem żadnego znaczenia, czy przedsiębiorca na żądanie Prezesa URE w ogóle nie udzielił odpowiedzi, udzielił odpowiedzi nie zawierającej żądanych informacji, czy też

wprost stwierdzi, że nie przekaze żądanych informacji. Dla Prezesa URE efekt końcowy jest taki sam – niezyskanie żądanych informacji. Słusznie więc Sąd Okręgowy przyjął, że powód naruszył art. 28 ust. 1 p.e. nie wypełniając spoczywającego na nim obowiązku informacyjnego.

Nie można jednak zgodzić się z tezą, iż w niniejszej sprawie zachodziły przesłanki do odstąpienia od nałożenia kary. Zgodnie z art. 56 ust. 6a p.e. Prezes URE może odstąpić od wymierzenia kary, jeżeli stopień szkodliwości czynu jest znikomy, a podmiot zaprzestał naruszania prawa lub zrealizował obowiązek. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, odmowa udzielenia żądanych przez Prezesa URE informacji, utrudniała temu organowi wypełnienie jego ustawowych obowiązków. Takie zachowanie skarżącego nie może być w żadnym razie uznane za „znikomo szkodliwe społecznie”. Wprost przeciwnie, utrudnianie Prezesowi URE wykonywania ustawowych obowiązków musi być, co do zasady, uznane za niosące znaczny ładunek społecznej szkodliwości.

Myli się przy tym Sąd Okręgowy, że z uwagi na to, iż powód faktycznie nie importował gazu ziemnego informacja o tym pozostawała dla Prezesa URE bez znaczenia. Według Sądu Apelacyjnego, nie budzi wątpliwości, że również taka informacja – w kontekście dywersyfikacji dostaw gazu – ma dla wykonywanych przez Prezesa URE zadań istotne znaczenie. Wskazuje bowiem na to, iż działalność powoda nie przyczynia się do dywersyfikacji dostaw gazu ziemnego na rynek krajowy. Oczywiście jest przecież, że Prezes URE nie dysponując pełną wiedzą dotyczącą pochodzenia importowanego gazu ziemnego nie jest w stanie ocenić, czy i na ile dostawy tego gazu są zdywersyfikowane.

Poza tym, nie sposób nie zauważyć, że informacje żądane przez Prezesa URE zostały udzielone już po wszczęciu postępowania o nałożenie kary pieniężnej. Informacje te nie zostały zatem przekazane przez skarżącego dobrowolnie, ale w trakcie już toczącego się postępowania w przedmiocie kary pieniężnej. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, niezasadne jest odstąpienie od nałożenia kary pieniężnej na podstawie art. 56 ust. 6a p.e. z uwagi na zrealizowanie przez przedsiębiorcę obowiązku, jeżeli obowiązek ten został wykonany już po wszczęciu postępowania o nałożenie kary pieniężnej.

Z tych przyczyn stanowisko Sądu Okręgowego w zakresie podstaw do odstąpienia od wymierzenia kary należy w świetle treści art. 56 ust. 6a p.e. uznać za błędne. Zarzuty apelacji są więc na tej płaszczyźnie zasadne.

Nie oznacza to jednak, że istnieją podstawy do dokonania korekty rozstrzygnięcia Sądu I instancji na etapie postępowania apelacyjnego. Istnieją bowiem inne argumenty przekonujące o niezasadności zaskarżonej decyzji. Zgodnie bowiem z art. 56 ust. 3 p.e. wysokość kary pieniężnej, o której mowa w art. 56 ust. 1 p.e., nie może przekroczyć 15% przychodu ukaranego przedsiębiorcy, osiągniętego w poprzednim roku podatkowym, a jeżeli kara pieniężna związana jest z działalnością prowadzoną na podstawie koncesji, wysokość kary nie może przekroczyć 15% przychodu ukaranego przedsiębiorcy, wynikającego z działalności koncesjonowanej, osiągniętego w poprzednim roku podatkowym.

Niesporne jest, że powód w 2012 r. (a więc w poprzednim roku podatkowym w rozumieniu art. 56 ust. 3 p.e.) nie osiągnął przychodu z działalności koncesjonowanej. Taki stan rzeczy, zdaniem Sądu Apelacyjnego, uniemożliwia wymierzenie przedsiębiorcy energetycznemu kary na podstawie art. 56 ust. 3 p.e.

Chybiona jest w szczególności argumentacja Prezesa URE, że w takim wypadku jako podstawę wymiaru kary należy wziąć pod rozwagę przychód z całej działalności przedsiębiorcy, ponieważ wówczas żądanie, o jakim mowa w art. 28 ust. 1 p.e. nie dotyczy działalności koncesjonowanej, skoro przedsiębiorca jej faktycznie nie prowadzi. Po pierwsze, nie budzi wątpliwości, że Prezes URE domagał się informacji dotyczącej importu gazu, a więc bez wątpienia działalności koncesjonowanej. Nie można wykluczyć, że ustawodawca przyjął, iż przedsiębiorca faktycznie nieprowadzący działalności koncesjonowanej (co determinuje brak przychodów z tej działalności) nie może popełnić uchybień sankcjonowanych karą wymierzaną na podstawie art. 56 ust. 3 p.e. Na tle naruszenia obowiązku udzielania informacji, o jakich mowa w art. 28 ust. 1 p.e. jest to jednak założenie błędne. Po drugie, takie rozumowanie prowadziłoby do absurdalnych, niemożliwych do zaakceptowania rezultatów. W takim ujęciu przedsiębiorca energetyczny, który osiągałby znikomy przychód z działalności koncesjonowanej (np. 100 zł) podlegałby karze niższej (np. do 15 zł) niż przedsiębiorca, który nie osiąga w ogóle przychodów z działalności koncesjonowanej (a więc jej faktycznie nie

prowadzi), skoro podstawą do wymierzenia kary byłby wówczas przychód osiągnięty przez tego przedsiębiorcę z działalności innej niż koncesjonowana.

Według Sądu Apelacyjnego, konstrukcja art. 56 ust. 3 p.e. uniemożliwiająca wymierzenie kary, związanej z działalnością prowadzoną na podstawie koncesji, przedsiębiorcom nieosiągającym przychodów z tej działalności jest bez wątpienia wadliwa legislacyjnie. Sąd Apelacyjny nie dostrzega jednak takiej metody wykładni, która pozwoliłaby w takim wypadku na przyjęcie jako podstawy wymiaru kary innego przychodu niż ten osiągnięty z działalności koncesjonowanej.

Brak w szczególności podstaw do odwołania się do rozwiązania podobnego jak np. w art. 210 ust. 4 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne (t.j. Dz.U. z 2014 r., poz. 243 ze zm.), zgodnie z którym, jeżeli podmiot nie osiągnął w poprzednim roku kalendarzowym przychodu, za podstawę wymiaru kary przyjmuje się kwotę 10.000 zł. Tym samym na gruncie Prawa telekomunikacyjnego nie osiągnięcie przychodu z nie stanowi przeszkody w nałożeniu kary pieniężnej. Zastosowanie takiego rozwiązania na tle przepisów p.e. należy jednak postrzegać jedynie jako postulat de lege ferenda.

Z tych przyczyn, Prezes URE mimo naruszenia przez powoda art. 28 ust. 1 p.e. nie mógł wymierzyć kary pieniężnej, skoro powód nie osiągnął przychodu z działalności koncesjonowanej.

Mimo to Sąd Apelacyjny nie był jednak władny zmienić zaskarżonego wyroku. Zgodnie bowiem z art. 384 k.p.c. sąd nie może uchylić lub zmienić wyroku na niekorzyść strony wnoszącej apelację, chyba że strona przeciwna również wniosła apelację. Według Sądu Apelacyjnego, orzeczenie, że zaskarżona decyzja podlega w zakresie kary uchyleniu (skoro niezasadne było odstąpienie od wymierzenia kary) byłoby rozstrzygnięciem na niekorzyść wnoszącego apelację Prezesa URE.

Dlatego też, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację Prezesa URE, jako bezzasadną.

Nadto, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 14 ust. 3 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.) zasądził od Prezesa URE na rzecz powoda kwotę 270 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji.